2W

LIST TRZECI
DOSWIADCZYNSKIEGO

ZAWIERAIĄCY W SOBIE MYSLI

WZGLĘDEM

SPOSOBOW PROWADZENIA MŁODZIEZY
APPLIKUIĄCEY SIĘ

DO

PALESTRY.

przez X. Generała Czartoryskiego
Tom drugi.

w WILNIE Roku 1782.

LIST TRZECI DOSWIADCZYNSKIEGO

ZAWIERAIĄCY W SOBIE MYSLI
WZGLĘDEM
SPOSOBOW PROWADZENIA MŁODZIEZY
APPLIKUIĄCEY SIĘ
DO
PALESTRY.

Quæramus iis de rebus aliquid uberiús, quàm Forenſis uſus deſiderat. *Cic: de Legibus.*

Poſzukiwaymy o tych rzeczach dokładnieyſzego cokolwiek nad to, co zwyczay potoczny Sądowych ſzrankow wymaga.

Słuſznie, móy Przyiacielu, zoſtawaſz w tym przekonaniu, że wysługować ſię twoim powodzeniom, z tą porywczością, jaką wzbudza we mnie dawna i ſzczera przyiaźń, zawſze go-

tow jeſtem; lecz powołuieſz mnie teraz do dania ſobie rady, w materyi tym dla mnie trudnieyſzey, im więcey wymaga wiadomości uſtronnych wcale poſzukiwaniom, i zaſtanowieniu ſię moiemu.

Wyczytuię z liſtu twego, że maſz w przedſięwzięciu ſpoſobić ſyna twego do Paleſtry, każeſz mi myśli takie uzbierać, i ciągiem układać, z których by mógł poiąć zamiar i powinności ſtanu tego, w który ma wolą wſtępować; mógłbym ſię z wielu i ważnych nawet przyczyn z tey pracy wymawiać; lecz nawykły twym chęciom być powolnym, dam im ſię i teraz powodować.

Wielkie mam przyczyny do wątpienia, iżby ktokolwiek w Polſzcze z idących do Jurydyki, czyli to z właſney, czyli z przełożonych nad ſobą woli, lub też ktokolwiek z obieraiących ten ſtan dla młodzieży, ſtaraniom i władzy ſwey poruczoney, dał ſobie kiedy pracą do dochodzenia, przez gruntowne rozważanie, jaki być powinien umyſł, jaka jeſt natura tey profeſſyi?

Każde rzemioſło dwie części w ſobie zamyka, część mechaniczną, i część rozumowaną; część *mechaniczna*, zaymuie znaiomość narzędzia, i materyałów, tudzież znaiomość ſpoſo-

bow używania jednych, przygotowania drugich; w części zaś *rozumowaney* znayduią się prawidła, podług których, zręcznym narzędzia użyciem kształcą się materyały w dzieła ozdobne i użyteczne. Ktokolwiek z samym tylko mechanicznym obeznany postępowaniem, jego się trzyma jedynie, ten na wieczne czasy pełznie nieuważany w zakątach warsztatu swego; ci zaś co kunsztem władaią a nie kunszt niemi, ci sławy sobie, a drugim pożytkow plon obfity niosą. Ztąd wynikaią różnice, między malarzem, naprzykład, który farby trzeć, zmieszać one, tudzież pęzlem pociągnąć umie i koła maluie, a Rafaelem, i Ticianem; (*) ztąd różnica między Demosthenesem, Ciceronem, i innemi wielu, co lud Rzymski i Grecki, znaiomością istotną praw, i wymową swoią dziwili, a Patronkiem pracowicie (podług wszelkich reguł mechanizmu prawności) klicącym sposobiki do przedłużenia, lub zaćmienia sprawy.

Człowiek z istoty swoiey jest przeznaczonym, aby żył w społeczności; odłączonemi od człowieczeństwa namiętności być nie mogą; z tych się rodzą owe na wzaiem czynione zama-

(*) Rafael z Urbinu, Antonio Weczelli nazwany Ticianem, sławni Włoscy malarze.

chy, dążące do zburzenia powſzechney ſpokoyności, która to ſpokoyność, naycelnieyſzą jeſt społeczności ſwobodą; więc nieodbita potrzeba na gliła uſypanie tamy do wſtrzymania nawalnych namiętności wylewow, i Prawa ſtaneły; z czego jawnie wynika, że śladem wſtecz idąc, zrzódło Prawa w naturze ſię znayduie, tak też mówi Cicero: *repctam ſtirpem legis a natura* ,, i dokłada ,, *non ergo a Prœtoris edicto ſicut plerique* ,, *nunc; neque a XII. tabulis ut ſuperiores, ſed* ,, *penitus ex intima Philoſophia haurienda ju-* ,, *ris diſciplina* ,, Więc ani w wyrokach Pretorow, ,, jak naywiękſza ludzi część czynić teraz zwy- ,, kła, ani też w XII. Tablicach jak dawnieyſi ,, czynili, czerpać trzeba Prawa nauki, lecz w ,, głębokiey Filozofij ,, a taż Filozofia cóż jeſt innego, jak nayrozſądnieyſze ſtoſowanie rzeczy, do potrzeb, i własności natury?

Będę ci, móy Przyiacielu, częſto tego Cicerona cytował, i nim dowodził, któż bo jaśniey od niego poymował, któż ſię jaśniey, któż ozdobniey tłómaczył? Traktacik jego *de Legibus*, powinien by być czytanym, rozbieranym, pamiętanym od każdego, co idzie, czyli to do Sędziowſkiey funkcyi, czyli do Paleſtry; niech by nim, że tak rzekę, przepachnął.

Gdy ludzie w ſpołeczność gromadzić ſię poczeli, i własności poſiadać udzielne, poczuli że zaſady ſzczęśliwości w ogule i w ſzczegulności, wſpieraią ſię na beſpieczeńſtwie oſob, i maiątkow, jako też na utrzymywaniu ſpokoyności wewnętrzney i zewnętrzney. Do uporządzenia dzieła takowego, wſzyſtkie członki ſpołeczności poiedyńczo należeć nie mogły; bo do ziednoczenia w myśl jedną mnóſtwa umyſłów, do uczynienia sforności, zupełney w wyborze ſpoſobow, przy tak znakomitey różności w kſztałcie widzenia, i upatrywania rzeczy, w naturze ſamey niepodobność znaydowała ſię; wykonanie tedy układow maiących doſięgać celu zamierzonego, gdyby każdemu z oſobna, było poruczone, ſkutek zoſtałby był zniſzczonym, przez nie zgadzanie ſię w obieraniu ſrzodkow. Z tych więc nieprzebytych trudności wzroſt ſwóy wzieła owa ſocialna umowa, uſtanowiona między częścią ſpołeczności, którey dała ſię uczuć potrzeba ſpokoyności, i beſpieczeńſtwa, a członkami teyże ſpołeczności, na które włożono obowiązek ſprawowania i utrzymywania oboyga. Przyrzekli jedni (to jeſt część nayliczniey ſza) że prowadzić ſię dadzą odtąd powolnie gościńcem ukazanym ſobie od wybranych przez ſię przewodników, a ci przy-

rzekli, że naylepſze wybierać gościńce, będzie to ich ſtaraniem powinnym, i ta jeſt Epoka uſtanowienia Rządow i Rządców; zrzeczenie właſney woli, i poſłuſzeńſtwo, lud Rządcom zapewnił, a wziął od nich wzamian zaręczenie, iż ich ſzczęśliwemi czynić, za święty i żadnym niepodległy wymówkom, mieć będą obowiązek.

Przyſtępuiąc do układu robot ſwoich, muſiały koniecznie ſtanąć na oczach rządzącym dwa główne obiekta, a te były, utwierdzenie ſpokoyności i beſpieczeńſtwa zewnątrz, tudzież i wewnątrz, utwierdzenie beſpieczeńſtwa i ſpokoyności w ogule, tudzież i w ſzczegule. Z pomiarkowania i ważenia mieyſcowych względow ſtoſowanych do położenia, i innych okoliczności Kraju każdego, wynikać miały uſtawy gruntuiące dobroć, i jednoſtayność całego dzieła, i urodził ſię podział naturalny Prawa, na *Publiczne* i *Cywilne*.

Prawem publicznym zaięte ſą uſtawy, mocą których zaradza ſię o opatrzeniu ſił wyſtarczaiących do odparcia zewnętrznego nieprzyiaciela, i do poſkromienia nie ſpokoynych mieſzkańców; należy do tych uſtaw wydział tey cząſtki dochodow, z którey ſię dobrowolnie wyzuwa Obywatel każdy celem ocalenia reſzty, a inſzym ſłowem Podatki, i Pobory, na-

leży ułożenie formy obrad, ſtanowienie Praw, krótko mówiąc, wſzyſtko w poczet urządzeń Prawa publicznego wchodzi, cokolwiek tylko ſię ſciąga do potrzeb Rzeczy-poſpolitey w ogule wziętey.

Pod ſtraż zaś Prawa Cywilnego oddana beſpieczność własności wſzelkiey, oddana obrona życia i ſławy każdego Obywatela poiedyńczo wziętego. Z przewidzenia przypadków w tych trzech względach mogących ſię zdarzyć, utworzono zbiór uſtaw przepiſuiących porządek w oſiąganiu ſwey należytości, porządek w ſpoſobach powściągania gwałtów, i ukarania wyſtępkow.

Do wykonania tych urządzeń poſtanowiono dopiero magiſtratow, Sędziami nazwanych, których ſama denominacya ukazuie, jakie być powinny działania; na nich tedy zdano rozeznawanie, i oſądzenie czyli, i jak przypadek, ſzczegulny, urzędownie im donieſiony, ſtoſowanym być ma, i może, do ogulney uſtawy, na podobne przypadki ſłużącey?

Zważywſzy ci (którym Prawa układać zleciły Narody) bezliczne inkonweniencye, jakie wyrość by mogły z ſamowolnego, czyli arbitralnego Sędziów kierowania uſtawami, opiſali obrządek, według którego tylko godzi ſię

wſtępować do świątyni ſprawiedliwości, i onę wzywać na pomoc; ten obrządek nazwanym jeſt formalnością (*) lub ſądowym Proceſſem; ſą to pobocze, w których Sędzia chodzić jeſt przyniewolonym, aby nie mógł wyſkoku żadnego pozwolić ſobie; jeſt to gościniec dla ſtron lityguiących wytknięty.

Zdarzyło mi ſię nie raz ſłyſzeć utyſkiwania różne, nad niewygodą i ſubiekcyą formalności, nad ſporem wynikaiącym kiedy nie kiedy między ſprawiedliwością (owym celem jedynym praw) a formalnością, lecz krótkie, ale rozſądne zaſtanowienie ſię wyſtarczy na przekonanie każdego o potrzebie i ważności form ſądowych, tudzież na odkrycie nie ſłychanego zamętu i ſzkody, które za ſobą ciągneło by uchylenie, lub dyſpenſowanie ſię od tychże form.

Sądzić o rzeczach z uczucia naypierwiey, lub z tego co nas dolega, zdaie ſię być zwyczaiem od ludzkiey natury nieoddzielonym, a ta operacya tak jeſt ſzybką, iż częſtokroć rozum nie zdąży dogonić uczucia na wſtrzyma-

---

(*) Do formalności należą wſzyſtkie przepiſy uſtanawiaiące formy ſądowe, n: p: Konſt: Jakie Trybunał ma ſprawy ſądzić, Konſt: o Regeſtrach ſądowych, Konſt: o appellacyach, Konſt: o exekucyach Dekretow, Ordynacya Kociełowſka &c.

nie go od błędu; człowiek naprzykład przeięty niesprawiedliwością nad sobą wyrządzoną, człowiek tkliwy, widząc, lub słysząc o popełnieniu gwałtu takowego, co obraża ludzkość i naturę, wygląda w naywiększym dokuczeniu niecierpliwości momentu tego, w którym zbrodnia karę przyzwoitą odbierze, atoli dowiaduie się, że ten moment spóźnionym być musi, bo Regestr, z którego ta sprawa przed sąd przychodzi, jest mnóstwem wyższych wpisów, czyli aktoratów zarzucony; dowiaduie się, że bywszy przywołaną z kolej ta sprawa, nie jest osądzoną finalnie, bo pozwom czas nie wyszedł, bo Pozew zle położony; słyszy nakoniec z ostatnim podziwieniem, że strona ukrzywdzona skaraną została in accessorio, za ciśnienie się do nie należytego Regestru; krew się w tym czułym człowieku wzburza na ten odgłos, piorunuie przeciwko formalnościom, potępia ich wynalazek, zdaie mu się, że Sędziowie nierozeznanemi się pokazali, gdy ściśle trzymaiąc się reguły, przewlekli chwile nadgrodzenia skrzywdzonemu straty jego i ucisku, że mogli by byli na czas odstąpić od tych reguł, przyspieszaiąc słuszną pociechę sprawiedliwego wyroku, osobliwie gdy jawno się pokazuie, że celem praw jest sprawiedliwość. Ale ten unoszący się

gorliwie tak zacnemi powodami Obywatel, czaſu ſobie nie zoſtawił do poznania, że własne go uczucie zwodzi, że litość, która go (rozrzewnionego ſzczegulnym przypadkiem) pociąga do życzenia, aby nayrychleyſza ſprawiedliwość, z pogardą form, oddaną była owemu człowiekowi nieſzczęśliwemu, nad którym ſię użala, jeſt oſtatnią nie litością dla całego zbioru Obywatelów, że jeżeli godziwym być może, raz przełamać uſtanowiony porządek ſądowy, powodem ſpieſznego ratunku ſtrony uciśnioney, wtedy otwieraią ſię wrota dla zuchwałych, i możnych Obywatelów, któremi wpadać mogą na odwrócenie ſprawiedliwości biegu, i na dręczenie ſłabych, wtedy wyrywanie ſpraw z porządku aktoratów, czyli wpiſow, równie dogodzić potrafi niecierpliwey w żądzach chciwości, wtedy nie uważanie na rok pozwom zawity, i na ſpoſob oddawania onych, wyzuć zdoła w okamgnieniu każdego nieſpodzianie z honoru, z życia, z fortuny.

Celem praw jeſt ſprawiedliwość hurtem wzięta, a nie w rozbiorze przygod, które poiedyńczym oſóbom trafiać ſię mogą; uczą nas tylokrotne i prawie codzienne przykłady, że dla jednego przypadku, w którym by ſprawiedliwość w treści ſwoiey nie ucierpiała, z uchy-

lenia obrządku ſądowego, jeſt ich tyſiąc, i więcey, w których bierze ſię ta dyſpenſa na jey zgwałcenie, czyli to w uſługach powolnych, czyli to w przypodobaniu ſię owym zuchwalcom, którzy to w ſamey ſmakuią przemocy.

Formalność jeſt tedy rzeczą ſzanowną z uſtawy ſwoiey, bo jeſt tarczą przeciw arbitralności, a ta naybardziey ſzkodliwą jeſt w ręku tych zgromadzeń, którym wykonanie praw w piecz jeſt oddane.

Axioma te: lex preſumat Judex nunquam; zaręką jeſt naypewnieyſzą beſpieczeńſtwa oſob, i maiątków, i teć to axioma różni ſądowe wyroki, w polerowanych ſtawaiące narodach, od tych co wypadaią w narodach, dotąd w Barbaryi pogrążonych, a w których moc uciſkania ludu (ſamowładnemi bez przywiązania ſię do żadnych reguł decyzyami) rozchodzi ſię od powſzechnego Tyrana, na Namieſtnikow jego.

Gdy ſtaneły Prawa piſane, gdy ſtanął układ ſpoſobow wprowadzania intereſſow ſtopniami do Magiſtratur, maiących w powierzeniu ſzafunek ſprawiedliwości, urodziła ſię potrzeba wiadomości obóyga, którą to wiadomość oznaczono nazwiſkiem Juryſprudencyi.

Chociaż każdy poſiadaiący jakąkolwiek, acz naydrobnieyſzą cząſtkę własności, w codzien-

nym znaydować się może przypadku stawania przed sądem, czy to w dowodzie słuszności swojego posiadania, czy to w odwodzie niesłuszności cudzego wpierania się, i choćby z tey przyczyny każdemu należało być dobrze obeznanym z ustawami Krajowemi, i sądowym Processem; jednak gdy niedostatek poprzedniczych wiadomości w niektórych, przytym odrywki szczegulnym powołaniom właściwe, nie dozwalaią powszechnie wszystkim takich osięgać wiadomości, jakie są koniecznemi do popierania własnego interessu, podług prawideł Prawa Krajowego, i sądowey formy, musiały się tedy znaleść w narodzie każdym osoby, poświęcaiące wszystkie momenta czasu swego na wydoskonalenie siebie w Jurisprudencyi, częścią aby mogły (zawołanemi będąc do sprawowania sądowych urzędow) zadosyć czynić wiadomie powinnościom swoim, częścią aby się stały zdolnemi do mówienia przed sądem, Imieniem i w przełożeniu interessow tych Obywatelów, którzy do ich uciekaią się pomocy, jako Prawa wiadomych.

U Grekow i Rzymian nayzacnieysi naymożnieysi w tych Państwach mężowie, brali na siebie obronę i zastępstwo współ obywatelów swoich, rzecz czyniąc od nich u sądow, a tym

ſpoſobem wciągali ich w obowiązki ſobie, i mnożyli liczbę ſwych Przyiacioł. Ci gdy im ſię poruczali w klientelę, obierali ich dla ſiebie za Patronow. (*) Klient powolność przyrzekł Patronowi w każdych zdarzeniach, Patron Klientowi pomoc i wſparcie zabeſpieczał, przyimuiąc na ſiebie obronę jego ſądową; Ci naypierwſi w Oyczyźnie ludzie uſiłowali popiſywać ſię z znaiomością Prawa dokładną, wymowę wygładzali z naypilnieyſzym ſtaraniem, nawet poſtawę ciała, i geſta wſzyſtkie ſtarali ſię układać w ſpoſob nayprzyiemnieyſzy. (**)

(*) Nie inna jeſt origo denominacyi Patrona, pod którą w Polſzcze znaiomemi nam ſą Prawnicy zawiaduiący intereſſami ſtron rozprawuiących ſię po różnych ſubſelliach. Adwokatami nazywać tych, co u ſądu od ſtron ſtawaią, jeſt zwyczaiem prawie powſzechnym wſzędzie, krom w Polſzcze; tak ſię zaś zowią od ſłowa Łacińſkiego *advoco*, z przyczyny, że używanemi bywali od ſtron, lub od Urzędu, *advocatione facta* kiedy od ſtron, *advocatione injuncta* kiedy od Urzędu.

(**) Wſzędy w dawnych Autorach ukazuią nam ſię ślady, że ſtarożytni wyſzukanie dbałemi byli wſpoſobie powierzchownym pokazywania ſię, czyli to mówiąc w zgromadzeniach publicznych, czyli urzędową jaką odbywaiąc ceremonią; z tey przyczyny Oratorowie rzecz czyniąc do Poſpólſtwa, mieli zawſze przy ſobie dwóch muzykantow nazwanych *Fonaſci*; Ci ſkoro poſtrzegali, że Orator z tonu ſpadał, dęli

Nayſzacownieyſze wzory Kraſomówſtwa zoſtawione nam od Cicerona w dziele ſwoim pod tytułem: *Orationes*, nic innego nie ſą jak Indukty i Repliki. Znana była w ſtarożytności i ſądowa addycia Patrona; przydawanemi bywały ſtronom naypierwſze oſoby, co świadczy w Kſiędze wtórey liſt jedenaſty Pliniuſza piſany do Arriana; *Marcus Priſcus* uciążliwie rządziwſzy Afryką za czaſow Prokonſulatu ſwojego, zoſtał oſkarżonym od Afrykanow; przydano im za Patronow Pliniuſza i Kornelego Tacita „ *ego & Cornelius Tacitus adeſſe Provinciali-* „ *bus juſſi* „ (*)

Fundamenta Rzeczypolitey Rzymſkiey wſpieraiące ſię na męſtwie, na cnocie, na obyczaiach,

---

w ſurmy ſwoie do ciągłego wabiąc go tonu. Czyż nie należałoby życzyć, aby dla naſzych Oratorow zabieraiących głoſy tak częſte, i tak czcze, na Seymach, i dla owych (w tymże zbiorze nie dogotowanych mędrkow) co ſię uſtawnie wyrywaią z mową, powiedzianą z wſzelką fatyſfakcyą miłości właſney, bez względu na znudzenie ſłuchaiących, czy nie należałoby, mówię, życzyć aby Rzeczpoſpolita koſztem ſwoim trzymała mocnego tchu trębaczow przy Seymowym ſtoiących Marſzałku, dla zagłuſzenia Jchmościow gdy o głos proſzą.

(*) *Marcus Priſcus accuſantibus Afris, quibus pro Conſule præfecit; omiſſa defenſione judices petiit, ego & Cornelius, Tacitus adeſſe Provincialibus juſſi. Plin, Ep. XI. Lib: II. ad Arria:*

podkopywać zaczeły nieznacznie zbytek, gnuśność, polubienie cudzoziemskich zwyczaiow; śmiałych Obywatelów niespokoyne, i chciwe Panowania umysły, łudziła okazuiąca się zewsząd łatwość do uskutecznienia swych zamiarow; skłonnych już i przygotowanych do zepsucia Ziomkow, dokonać starali się wszelkiemi fortelami; wszędzie tedy intryg sprężyny nastawione, wszędzie widzieć było rozsypaną rzeszę owych usłużnych exekutorow naygorszych zamysłów, którzy to po zdeptaney uczciwości drą się do szczęścia i promocyi; tych było robotą zarażać serca młodzieży, wydawać przed niemi na pośmiewisko obyczaie, i starożytną Przodkow cnotę; używaiąc takowych sposobów, broń nayhartownieyszą odbierali Narodowi, aby tym powolniey szedł pod iarzmo. Tę wielką impreze do skutku przywiodł Juliusz Cezar, sam wprawdzie poszedł w ofiarę Oyczyźnie, rażony ręką gorliwych bardziey niż przezornych wielbicielów ustaw dawnych, i wolności. (*) Zginął Cezar, lecz Rzym w pę-

---

(*) Błądził by Polak każdy, któryby (wspieraiąc się na przykładach Bruta i Kassiusza) rozumiał, że przywiązanie z uprzedzeniem do dawnych ustaw, jest samo przez się cnotą, nic bowiem mędrszego wymyśleć nie można nad formę.

tach zoſtał ſię, dla czegoż? bo ten przypadek, iuż osłabione i zwiędłe duſze zaſtał w Narodzie, bo zniewieściałość (*) odebrała była tęgość umysłom, bo narod iuż nic nie żądał, jak tylko *Panem & Circenſes*, doſtatki i roſkoſze.

Pod prętem żelaznym, którym Ceſarze (**) ludem kierowali, uginali ſię wſzyſcy z podłością, nikt prawie nie śmiał oświadczać ſię jawnie z miłością dla cnoty, a to unikaiąc od niebeſpieczeńſtwa, odkrycie bowiem do niey ſkłonności jakieykolwiek, brane było za przymówkę, i pyſzne popiſywanie ſię z ſkarbem, rażącym ſwym blaſkiem tym bardziey oczy Monarchy, że go ſam nie poſiadał. W owym czaſie, przymiotow zalety godnych nieznano krom podchlebſtwa, i posłuſzeńſtwa ślepego; w zwoływaniach jednak niewolniczego ſenatu, i poſpólſtwa obarczone-

---

Rządow Rzeczypoſpolitey Rzymſkiey, a nic gorſzego jak jeſt, i była zawſze forma rządu Rzeczypoſpolitey Polſkiey; Rzym zginął z formą rządu ſwego, za zgubą chyba rządu ſwego Polſka powſtanie.

(*) Fraczżki, fryzurki, Kapotki, Karytki na reſſorach, odwyknienie od Konia, od broni, zaniechanie po ſzkołach i na ziazdach zwyczaiu bicia ſię w palcaty, i innych ćwiczeń Rycerſkich.

(**) w Liczbie Ceſarzow Rzymſkich mało ich jeſt nader, którzy by nie rządzili w principiach naytwardſzey tyranij; Titus, Trajan, Antoninowie, których Imiona pamięć ich cnot uwiecznia, jakże krótki poczet ſkładaią?

go zewſząd, zachowywano dawnych obrządkow poſtać jedynym końcem omamienia ludu, który to lud omamiać, iuż było pracą niepotrzebną. W tych jednak zgromadzeniach, jak w gmachu ſpróchniałym, odzywały ſię czaſem ſłabe i oſtatnie ięki rzetelney uczciwości, wnet przytłumione podłości okrzykiem. Nie mogła pewnie świątynia Themidy (*) odgrodzić ſię od zarazy powſzechnie panuiącey, wdarła ſię ona i tam gwałtownie; Trybunały przeſtały być mieyſcem wydziału ſprawiedliwości każdemu, podług praw i form przyiętych; kabały, chciwość, boiaźń, fawor, parcialność rządziły wyrokami, wzdychał lud czaſem nad tym uciſkiem, ſarknąć nie pozwalał ſobie, mieniąc że mu iuż ſił do tego nie ſtarczy. (**)

Przenieſienie Stolicy z Rzymu do Carogrodu, (przez co odſuneła ſię władza od punktu, zkąd nayzręczniey doſięgać mogła brzegi Państwa, i ſzybko zaradzać złemu) było to krokiem nie uważney polityki Konſtantego Wielkiego; podział Ceſarſtwa między dziećmi Theodoziuſza, rozrywaiąc ſiły na dwie części, oſła-

(*) Themis, Bogini ſprawiedliwości

(**) Znaydą ſię zawſze ſiły w Narodzie, byle chęć dobrze czynienia one rzeźwić chciała.

bił obie; zewſząd wątliły ſię rządowe zaſady, a w ſamych rządcach zrzódło wſzelkich nieſzczęść znaydowało ſię. Hiſtorya Wſchodniego Państwa ſtawia nam przed oczy ſmutny widok okrucieństw i gwałtow, popełnionych z wzgardą wſzelkich nayſzanownieyſzych względow; haniebne narowy wraz z panuiącym Tron zaſiadły, z kąd lecąc potokiem, wſzyſtko ſwą zaymowały zarazą. W poſrzod tych chwil niepogodnych zachciało ſię Juſtynianowi mieć to Imie, że pomyślił o porządnym układzie Prawa; zdał to ſtaranie na Trebonania, który dobrawſzy ſobie kilku Juriſkonſultow, uzbierał ciągiem, dawne uſtawy Rzymſkie, przypiſki dodał do nich, i utworzył to dzieło, któremu tytuł: *Corpus Juris Civilis Romani,* alboliteż *Codex Juſtiniani,* nazwiſkiem Ceſarza ſzczycąc robotę; Ceſarz zaś nic innego w tym zamiarze nieſzukał, krom próżney chwały z uwodzenia wſpółżyiących i potomności, udawaniem troſkliwych niby ſtarań, o wſzyſtkie rządowe części.

To dzieło zwyż wzmiankowane było w użytku ſamym niedokładne, gdyż rząd, obyczaie, i ludzie, dla których owe uſtawy pierwiaſtkowo utworzone były, bieg czaſow zmienił; ſtało ſię zaś ſzkodliwym przez nieſłychane mnóſtwo zawiłości wynikłych, częścią z

wątpliwych wyrazow textu, częścią z ciemnych
obiaśnień, które w niezmiernych foliałach ſpi-
ſali Juriſkonſultowie; pienność ſię tam ſkwapli-
wie wgniezdziła, i z poſzrod tey oćmy wi-
chrzące ſwoie wydawała wyroki. W naywię-
kſzey części Kommentaryuſzow nad Rzymſkim
Prawem Ciwilnym, znayduie ſię prawdziwy u-
myſł rzeczy tak ſłowami zarzucony, że wy-
dobyć go z pod nich nie można; w liczbie pi-
ſzących Autorow mnóſtwo ſię znaydowało ta-
kich, którzy dowcipu i głębokości dowody
zaſadzali bardziey na wyſilonym naciąganiu
ſenſu ſłów, i naywykwintnieyſzym onych tłu-
maczeniu, niżeli na proſtym wykładzie rzeczy.

We wſyſtkich prawie Europy częściach nie-
gdyś Rzymſkiemu podległych panowaniu, pó-
źniey zaś w podboy poſzłych róznym Naro-
dom, Prawo Rzymſkie było w używaniu, łą-
cząc do niego ſzczegulne uſtawy, każdemu z
tych Narodow z oſobna ſłużące. Kraie ſkła-
daiące dziſiay Państwo Polſkie, że nad ſobą ani
władzy znały Rzymu, ani żadnych między
nim, a ſobą zbliżaiących związkow, Rzym-
ſkim Prawem niebyły nigdy rządzonemi. Hi-
ſtorya nam opowiada, jakim rzeczy zwrótem
wzraſtały do kupy, cząſtki całkowitość Oyczy-
zny naſzey teraz ſkładaiące. Rzec można, że

aż do XIIgo prawie wieku nic innego tu nie widziemy, jak walczące między sobą małe Hordy Skitow, z których jedna drugą pochłania szczęściem, albo zręcznością Herszta swego; orężem rozwiązuią się kwestye, i spory; pod zasłoną niewiadomości wszystko ukryte leży; od panowania dopiero Kazimierza Wielkiego poczyna mięszości nabierać rząd Krajowy, i systema ustanawia się jakiekolwiek; pod rządem Wielkiego Człowieka każda rzecz nosi na sobie znamie wielkości; tey prawdy jest dowodem Panowanie KAZIMIERZA, nic nie było o czymby on nie pomyślał przeważnie; w tey liczbie nie przepomniał urządzenie administracyi sprawiedliwości, i w tey dokładności był ten zamiar przywiedzionym do skutku, w jakiey tylko światła owego wieku, i inne zatrudnienia rządowe, Monarsze dozwalać mogły; on pierwszym Prawodawcą Polski nazwać się może.

Prawa Ciwilne w świeżo po nim następnych stanowione czasach, nigdy w ogulnym związku tworzonemi nie bywały, lecz dorywczo, i zaradzaiąc prawie samey tylko okoliczności którey przykrość w owym punkcie uczuć się dawała, aż dopiero ukazał się STEFAN BATTORY; jego umysłem rozgrzane umysły wielkich lu-

dzi, których on poznawać i używać umiał, w pomoc poszły wykonania zbawiennych jego dla ludu, nad którym panował, chęci; w kształt nieodmienny wprawiono naywyższą Kraiową Magistraturę; był ten kształt może w owym wieku naylepszym, jednak baczne oko rządu byłoby mogło poźniey (miarkuiąc rzeczy według odmian czasow, i okoliczności) postrzeżone poprawić niedoskonałości, i ulepszania w początkowey uczynić ustawie, lecz naynieszczęśliwszym dla nas losem, chciwość, i mniemany interess własny, ustawnie przymrużone trzyma oko rządowe, i otwierać mu się nie daie. Jedna pomiędzy tyle innemi wadami sądowości naszey ta jest, że rozrzucone są po Woluminach Konstytucyi Seymowych, jak te prawa, podług których rozprawuią się strony, tak i te które są prawidłem postępowania dla Magistratur.

Pilnieyszą doświadczyła dbałość w tym tu względzie Prowincya W. X. Lit: gdy miała sobie dany Statut, który mądrym zbiorem jest zaiście Prawa Ciwilnego, i tym jedynie Statutem sądząca się Litwa, niektóre poźniey przydane licząc Prawa, dociągneła do naszych czasow, w których *Non solum malis sed etiam legibus laboramus.*

Lecz poſtrzegam, że zamiaſt dania W.M.Panu odpowiedzi na zapytanie jego, względem ſyna idącego do Paleſtry, zapuściłem ſię w racyocynacye, i podobno Hiſtoryą Juriſprudencyi zacząłem kryśleć; ta by ſię w liście pewnie nie zmieściła; widzę że mnie unioſł związek koniecznie znayduiący ſię między rzemiosłem, a rzemieśnikiem; wracam ſię teraz do obiektu pierwſzego kweſtyi W. M. Pana i moiey odpowiedzi.

Ze Paleſtrant w wyſokim ſtopniu poſiadać powinien wſzyſtkie cnoty moralne, jeſt rzeczą aż nadto dowodną, że ſumnienie delikatne i bojaźliwe, ſzczegulną być ma ſtanu jego oznaką, i w tym zawodności żadney nie maſz. Lecz te *principia* (przez uczciwą nabyte edukacyą) przynoſić każdy jeſt obowiązanym do jakieykolwiek bądź Profeſſyi wybor go właſny i zdatność ciągnie; ale chcąc *directe* wpadać w myśl twoią, móy Przyiacielu, względem ſpoſobu prowadzenia młodego człowieka idącego do Jurydyki, naylepiey podobno uczynię, gdy ci pokażę, jak niema być prowadzonym, i czego mu ſię ſtrzedz należy.

Zwykle w Kraiu naſzym po ſkończoney ſzkolney Edukacyi wyſyłaią Rodzice ſynow ſwoich na uczęſzczanie w mieyſcach, gdzie ſię

Juryzdykcye ſądzą, jednych końcem przeyrzenia ſię w Jurydyce, i nabycia w oney potoczney wiadomości, aby umieli bronić fortuny od napaści nieſłuſznych, i do ſądowych ſpoſobili ſię urzędow; drugich, aby Juriſprudencyi profeſſyą wzieli na ſiebie; pierwſze z wyżrzeczonych oſob ſą to Panięta, których za uproſzeniem Rodzicow bierze z ſobą Deputat, Oycowſki Przyiaciel, i wiezie na aſſyſtowanie i przypatrzenie ſię Trybunałom, alboli też czaſem na właſną wiarę wyprawionemi bywaią. Jednak, Magiſtratura, oney forma, działania, i reguły podług których rzeczy ſię dzieią, ſą to te, którym ſię Panicz naymniey przypatruie, niewiadomy, i nie chcący wiedzieć, jak mieſzać trzeba *utile dulci* (pożytek z rozkoſzą) zaiętym jeſt ſzczegulnie zamętem rozrywek, do których wielkie ziazdy ſą pobudką; czaſu dzielić nie umie, bo pewnie znalazł by go cząſtkę, na obeznanie ſię z prawami, i trybem ſądowym; Przeiazdżki uſtawne, nikczemne zatrudnienia, i gry nałogwne, ſzkodliwy, nie tak by go całego zchwytały;

Tym wzorem poſtępuiąca ſobie młodzież, mało pamięta że czas naſtąpi, w którym czy z ochoty uſługi publiczney (co jedynym być by powinno powodem podięcia ſię funkcyi

każdey) czy z okoliczności, idąc do Sędziowſkiego doſtoieńſtwa, ſtanie na tym ſtopniu bez wiadomości żadney ku ſprawowaniu tego tak ważnego urzędu, potrzebney.

Mówmyż teraz o edukacyi młodzieży tey, którą do profeſſyi Prawniczey applikuiącą ſię mieć chcą Rodzice; zupełnie mi ſię przeciwnym zdaie użytkom wſzelkim ſpoſob niemi dyrygowania; nayprzód ta młodzież pod niczyim nie zoſtaiąca dozorem, ſamopas błąka ſię, nayczęściey rozpuſtą, nie zaś uczeniem ſię Prawa zatrudnia ſię, dłużki robi, i karty Faraonowe pilniey daleko przy Bankowych ſtolikach przewraca, niż Statutowe; nakoniec wydoſkonalenie ſię w Profeſſyi Paleſtranta, żadna okoliczność łatwym nie czyni, wſzelka w niey wiadomość przez długi i pracowity zwyczay tylko nabywa ſię bez przewodnictwa reguł, których nikt nie uczy, a których nauka ſkracałaby wielce i czas i robotę. Praktyka ſądowa prowadzi u nas do Theoryi, gdy ſię przeciwnie dziać by powinno, więc chciałbym aby do Paleſtry deſtynowany młodzian oddanym był pod dozor Mecenaſa dobrze zafundowanego w publiczney opinij, z rzetelności charakteru, i biegłości w prawie; ten niech by miał ſobie udzieloną władzy część potrze-

bną, do ſtrzeżenia obyczaiow, do powciągania od złych nałogow, do przytrzymywania do pracowitości powierzonego ſobie młodzieńca, co wykonanym być ſkutecznie nie może, jeżeli nie będą zgodzonemi ſtoł, i ſtancya dla niego, u tego, albo z wiedzy tego Mecenaſa, przy którym zoſtawać ma na applikacyi; niech by jemu do rąk oddawali Rodzice, lub Krewni pieniądze rocznie wyznaczone na utrzymywanie młodziana, a według ſtopnia ufności, przez dobre poſtępki ziednane, ściśle albo z więkſzym zabeſpieczeniem wglądał by dozorca w expens Applikanta, i uczciwemu by doſtarczał; ſłowem, niech zna ów młody człowiek, że jeſt pod rządem, niech powiękſzenie lub umnieyſzenie wſparcia od Rodziców i Krewnych, ſkutkiem ſię ſtanie jedynie, dowodu, obyczaiow dobrych, i pilności zaświadczonych przez owego Mecenaſa, przy którym znaydować ſię będzie: Teraz co do ćwiczenia ſię w Profeſſyi ſamey, zyczył bym żeby iuż więkſzość Prawnikow naſzych przeſtała mechanicznie tylko ſprawować rzemioſło ſwoie. Z tego powodu ſądziłbym rzeczą potrzebną, aby porządkiem zakładane bywały fundamenta wiadomości prawnych, które dotąd zwyczaynie nabywała młodzież, przez pracowite tylko

przepiſywanie tranzakcyi i dokumentow, i ſzperanie w Kſięgach Grodzkich i Ziemſkich, przez co ginął z oczu dla nich ogulny zamiar Praw, a nabywał ſię nałog wpatrywania ſię w też Prawa w ſzczegule, przepiſywanych, lub wykwerendowanych przez nich przypadkow; temu zaradzaiąc chciałbym (partykularniey teraz mówić będę do W. X. Lit.) żeby Mecenas młodego Applikanta maiąc w dozorze, łączyć mu kazał Theoryę, która w ſobie zawiera naukę reguł kunſztu, z praktyką, która nic nie jeſt innego, jak przyſtoſowanie, i używanie tychże reguł; a to tym ſpoſobem; Hiſtorya Kraiu każdego, Hiſtoryę rządu w ſobie zawiera, i przemian w tymże rządzie naſtąpionych, więc niech by przynaymniey zaczął Applikant od czytania *Zbioru Hiſtoryi Polſkiey* przez X. Wagę, *Przypadkow Królestwa Pol:* przez X. Albertrandego (*) i *Zebrania wſzyſtkich Seymow, i Praw Polſkich, od*

(*) Tamy przez to nie kładę, obſzernieyſzey ciekawości młodego Juryſty, chcącego bardziey jeſzcze zgłębiać Hiſtoryą Krajową, czytaiąc Kroniki naſze. Mniey jednak zaſtanawiaiąc ſię nad woiennemi przypadkami, jak nad temi co ſię ściągaią do odmian rządowych, do wzroſtu naſtępnego Praw, i Magiſtratur, z czego by za czaſem doſtać nam ſię mogło dzieło jakie, o umyśle, o wadach i poprawie Praw naſzvch.

Statum ściągaiących się, przez Stanisława Burzyńskiego niegdyś Kasztelana Smoleńskiego wydanego. To mu dostarczy generalne poięcie stanu i dziejow oboyga Narodow. Jak dóydzie do panowania Stefana Battorego, niech przeczyta Konstytucye 1581. i obezna się z formą Trybunałom W. X. Litt: pierwiastkowo daną; potym niech mu będzie nakazano wybierać z Konstytucyi poślednich W. X. Litt: służących, te Prawa, które stanowionemi były w względach Prawa Ciwilnego od Epoki ufundowania Trybunału, do Epoki publikacyi Statutu. Doszedłszy do tego punktu, niech Statut czyta pilnie, excerpta niech robi, treść wyciągaiąc dla siebie z nayczęściey potrzebnych i naygłównieyszych w każdym Rozdziele Artykułow, jak to naprzykład z 4go. z 7go. z 11go. z 14go. Mecenas zatrudniać się będzie naglądaniem, czyli porządnie pracuie Applikant, rozpatrywaniem się w jego robocie, poprawieniem, i doradzeniem. Zdaie mi się, że iuż słyszę głos nie jednego Mecenasa mówiącego („ *piękna to myśl, ale z kądże mi czas* „ *na to wystarczy, tyle maiąc na głowie inte-* „ *ressow?*) Ta wymowka cale nie służy, bo moment jeden na to wystarczy rozumnemu, i wiadomemu Mecenasowi, a ja tylko do takich

chciałbym mieć młodzież oddawaną. Przeszedłszy Statut, który *iterum iterumque* wartować, i w pamięć wrażać należy, niech późnieyszych Seymów Prawa Ciwilne *ex voluminibus legum* aż do naszych czasow wybiera.

Książka świeżo wyszła, pod tytułem: *Proces sądowy przez Pana Umiastowskiego* wydana, dokładną dostarczy wiadomość o formalności; tym wzorem umieści mu się w głowie coś porządnieyszego nad to, co zwyczay applikowania dotąd praktykowany, zjednywać mógł. Argumenta do pisania Produktow i Replik niech dawane bywaią młodzieży, dla włożenia się, i dla przyniewolenia ich do reflexyi, i rozumowanego układania rzeczy. Przestrogi im w tey mierze naybardziey te będą potrzebnemi, że zaleta pism (osobliwie Jurydycznych) od jasnego wyłożenia, nie od długości zawisła; ten bowiem próżnych słów naciskiem rzecz nadstawuie, któremu albo zbywa na przyczynach dobrych, albo na sposobności złożenia myśli w szykowny porządek. Kogo Bóg obdarzył w talenta, komu applikacya doda Praw znajomości, ten interessu nierozwlecze w nudnych a nic nie probuiących wyrazach: *Ignorantia legis litigiosa est non scientia.*

Próżno, wolą i naleganiem stron exkuzuią Ju-

ryści długość nad miarę pifm i mow fwoich; przyrównywać można wybornie lityganta do chorego, a Juryftę do Doktora; chory opowiada Doktorowi dolegania fwoie, a ten go leczyć powinien według reguł fwego kunfztu, i znaiomości którą w nim pofiada, a nie według żądania choruiącego. Wyborem lekarftw Prawnych, tak jak i fizycznych, leczącemu rządzić należy a nie oddaiącemu fię na leczenie.

Jeżeli zaś obfzerność długiego mówienia bierze fię w fpofob przewłóki, i wybiegu, to fię znowu z charakterem zgodzić nie może.

Jako każda materya ma gatunek Elokwencyi fobie przyzwoity; tak Elokwencyi fądowey, fzczegulniey fłuży powaga, iafność, i zwięzłość; fadzenie fię na Koncepta, i wykwinty w myślach, i w fłowach, nie przyftoi godności rzeczy traktuiących fię.

Doradzałbym każdemu applikuiącemu fię do Jurifprudencyi, ćwiczenie fię w łacińfkim języku, aby mógł wzory wybierać z Klaffycznych Autorow, i z Kfiąg wybornych tym językiem pifanych od fławnych Juriskonfultow. Arythmetyki dokładną wiadomość pofiadać koniecznie należy Juryście, dla ułatwienia rachub wpływaiących w fprawy; a ta wiadomość do tego punktu jeft zaniedbaną, że zdarzyło

mi się nie raz widzieć Patrona zastanawiającego się nad przeczytaniem liczby w Produkcie lub Replice znayduiącey się. Jurystom Litewskim sądzę być potrzebną jakąkolwiek znajomość Praw Koronnych, Processu Sądowego Koronnego, i Aryng Dokumentow różnych, co *vice versa* Koronney Palestrze doradzam.

Wiadomość ięzykow żyiących, mianowicie Francuzkiego, nie będzie mu nie pożyteczną, choćby daley nie poszedł, jak do zrozumienia Ksiąg do jego Professyi służących; zgromadzaiąc bowiem zewsząd światła, naypewniey siebie samego oświecić można, i wykorzenić prewencye; nierozsądek chyba i lenistwo wzgardzać mogą, i lekce ważyć, pomnożeniem znajomości.

W ogulnym umyśle Prawodawstwa, i w Prawach różnych Państw rozpatrzywszy się, może Jurisprudent tym lepiey zrozumieć umysł praw własnych, dopomodz do ich poprawy i poznać, że Systema Europy nie jest ułożone jedynie *ad mentem* ordynacyi Kociołłowskiey i *Coæquationis jurium*, że *omnis scientia* w nich się nie zawiera, że znać powinien *quo ad literam*, co się w nich znayduie, ale znać przytym i coś więcey.

Młodzież Palestrantska zręczność mieć mo-

że (pod czas Wileńſkiey Kadencyi) frekwentowania w Szkole główney, lekcyi Prawa Cywilnego i Kanonicznego, których wiadomość zbyteczną nigdy dla nich nazwać ſię nie może. Między tylą innemi przyczynami, łatwość dla młodych Paleſtrantow ćwiczenia ſię w naukach Profeſſyi ich przyzwoitych, byłaby nie poślednią do życzenia, aby odtąd już na zawſze ſądziły ſię Kadencye Trybunałow Głow:, W. X. Litt: w jednym Mieście Stołecznym, Wilnie, które *in meditullio* prawie znayduiąc ſię Prowincyi, ściągałoby Obywatelów maiących intereſſa, jak do centralnego punktu, równie od wſzyſtkich obwodu części oddalonego; uſtałyby niebeſpieczeńſtwa i ſzkody wynikaiące z przewozu papierow z jednego mieyſca na drugie, uſtałyby i oſzukania, do których ten przewoz pretextem ſtać ſię może, iuż by ſię żaden dokument ani zawieruſzył, ani zginął. Miaſto choć jedne przynaymniey mogło by przyiść do lepſzego ſtanu, i Obywatele fundowaliby ſię w porządki, maiąc na oku ciągłe pożytki wypływaiące z pewney bytności znaczney liczby oſob nieprzerwanie mieſzkalnych.

Te napomknione w krótkości myśli, gdy pod obſzernieyſze póydą wyrobienie, mogą

dać pochop do utworzenia doſkonałey planty jurysdyczney Edukacyi.

Dziwowałem ſię nie raz mocy, którą nad ludzkim umyſłem miewaią uprzedzenia, i opinie z uſt do uſt idące, bez zaſtanowienia ſię nad niemi, jako te naprzykład: *że Paleſtrant choć dobry, nigdy dobrym Sędzią być nie może;* Utrzymywać takowe mniemanie, jeſt to jedno, co mówić: *że dobry Krawiec, nigdy dobrze ſukni nie ſkroi.* Paleſtrant jeżeli dobry, muſi być koniecznie dobrym Sędzią, bo do rozſądku czyſtego łączy znajomość prawa, którey (że tak rzekę) cząſtki drobne bardzo poſiada większość oſob zaſiadaiących w Magiſtraturach naſzych. Mówią zwyczaynie na poparcie tego zdania, że Patron wdrożony zawſze tylko mówić za jedną ſtroną, przywyka do parcyalności, ale ta parcyalność w nałog ſię obrócić nie może, ſkoro przeſtaie oney przyczyna, w ten czas i owſzem trafność rozſądku podaie mu ſpoſoby do przekonania ſię o prawdzie, a znajomość Jurisprudencyi łatwe mu czyni doſtrzeżenie prawnych wybiegow, więc cnotliwy i rozſądny Juryſta muſi być koniecznie lepſzym Sędzią od cnotliwego i rozſądnego Obywatela, który *ex crudo* idzie do Sędziowſkiego urzędu.

Odezwie ſię na to uprzedzenie, czemuż tedy widziemy praktyki tak częſte wybornych

Juryſtow, Sędziami potym naygorſzemi ſtałych ſię? zapewne nikt ſię w nich nie wpatrzył dobrze w owym czaſie, gdy ſię Patronizacyą lub Agencyą bawili, alboliteż żadna nie zdarzyła ſię okoliczność, w którey by ſię wydać z tym mogli jawnie, że im muſiało zbywać (nawet w porze naywiękſzey ich wziętości) czyli to na cnocie, czyli na rozſądku, czyli na iſtotney praw wiadomości. Stroią często żarty z Juryſtow, lecz któż temu winien? oſoby, nie Profeſſya; ta ſama z ſiebie naywiękſzego warta uſzanowania, atoli przewrotność, nie wiadomość, chciwość oſob każdego ſtanu, może z czaſem i dla ſtanu zniżyć poważanie, które wnet zakwitnie znowu, gdy liczność ludzi ſkładaiących zgromadzenia nie dopuści do społeczności ſwoiey przychodzące z zarazą ſubiekta, a zarażonych ſię pozbędzie, i w zachowywaniu naydelikatnieyſzych *principiow* honoru i uczciwości ſzkrupulatną ſię pokaże. Uprzedzenie między naſzemi Jurisprudentami powſzechnie panuiące jeſt to, że im czaſu wcale nie ſtarczy na udzielenie publico myśli ſwoich nad prawami naſzemi Cywilnemi, i na wyſzukiwanie ſpoſobow ulepſzenia onych, i ſkrócenia Sądowego Proceſſu. Zagraniczni Juryści pewnie tyle intereſſow maią ſobie powierzonych, ile naſi mieć mogą;

jednak wieleż to dzieł ſzacownych z pod ich piora wyſzło? wiele ich wydał Kanclerz Francuzki *Dagieſſo, Prezydent Monteſkiu, Blakſton,* Patron ſtawaiący w Sądach zadwornych Angielſkich. Był by wart ſprawiedliwey wdzięczności ten u nas jak Koronny tak Litewſki Juryſta, który by przebiegłſzy *Volumina legum* i Statut, wyplenił z nich obſoleta, i wſzyſtko to co późnieyſzemi znieſione jeſt prawami, a wydał *Corpus Juris Civilis* z tych praw jedynie zebrane, które ſą w używaniu, (*) bardziey jeſzcze ten coby Proceſs Kryminalny wziąwſzy pod uwagę, podał *publico* myśli do lepſzego ułożenia takowego Proceſſu, ważąc każdą okoliczność na ſzali ludzkości, ſkombinowaney z powſzechnym beſpieczeńſtwem. Spoſob expedyowania Aktow Urzędowych, i wynalezienie ſrzedniego terminu między nie dokładnością onych w W.

(*) Ta praca, lubo ſię zdaie na pierwſze weyrzenie wygodzie bardziey ſłużąca jak pożytkowi, iſtotną ſwoią miała by korzyść w tym, że częſtokroć zdarzyć ſię może, oſobliwie po niżſzych ſubſelliach, iż Patron zacytuie Prawo znieſione późnieyſzym, o którego znieſieniu nie doczytał ſię ani Patron ſtrony przeciwney, mniey od pierwſzego pracowity lub wiadomy, ani ſam ſądzący, przez co ſtać ſię może, że wyrok nieſłuſzny wypadnie przy naylepſzey intencyi dogodzenia Prawu.

Xe. Litm: a nie ſkończonym ich przedłużeniem w Koronie, warte ſą zatrudnić Juriſprudenta; wiele jeſt krom tego innych punktow ważnych, które tu wytykać wſzyſtkie, nie jeſt rzeczą moią. Nie zawodną to jeſt prawdą, że kto ma ochotę do pracy, znaydzie zawſze czas do niey, rozrządzaiąc każde momenta ſwoie w układzie dobrey Ekonomiki.

Zdania moie w tey materyi, w którey mnie ſię teraz radziłeś, poddaię zupełnie rozſądnemu doświadczeniu twoiemu w tylu rzeczach.

Pewien jeſtem, że w ſąſiedztwie twoim znaydzie ſię wiele takich, którym ten układ Edukacyi Paleſtrańſkiey w cale ſię nie podoba, i którzy rzekną „ na co to te wymyſły? mieli- „ śmy Paleſtrantow i dobrych bez tego wſzyſt- „ kiego, nie będzie nam zbywało na nich *uſque* „ *ad conſummationem ſæculi.* Wcześnie cię przeſtrzegam, że z Logikami tak gruntownie biorącemi rzeczy, wdawać ſię w argumentacye rzeczą jeſt próżną, i darmo na ſkonwinkowanie ich piersi nie pſuy ſobie, bo rozum rozumem ſię tylko poymuie, w oczach zaś tych Jchmościow, *Sapientia huius mundi ſtultitia eſt.*

Nim zaś wyprawiſz ſyna w ten zawod, do którego ſię gotuie, dobrze mu natrzyi uſzy

tą nauką, że nadewſzyſtko ſumnienia ſzanować z naywiękſzą oſtróżnością, Bóg mu nakazuie, a jak uſłyſzy chwalonego Paleſtranta tym wyrazem „ *day go katu jakiż obrótny* „ zamiaſt żeby ſię miał ſtarać zarabiać na takowy Panegiryk, niech twóy ſyn unika od przyczyn podobney pochwały; zapewne ſzalbierſtwem, i wichrzeniem ona jeſt ziednaną, zapewne zaparciem ſię miania gotowości do ſprawy, zapewne ukryciem papierow, wymyślaniem nie potrzebnych *acceſſoriow*, zapewne wynalezieniem wſzelkich ſpoſobow do uniknienia rozprawy, gorſzych niewſpominaiąc rzeczy; nawet przyięcia widocznie nie ſprawiedliwego nntereſſu niechay ſię ſtrzeże; mów mu Przyiacielu, że takim gościńcem ſię puſzcza, który go doprowadzi albo do wielkich w oczach Boga i ludzi zaſług, lub też ſprawiedliwie uczyni go obrzydłym Bogu i ludziom.